

GŁOS LUBELSKI

8 GROSZ. PISMO CODZIENNE 8 GROSZ.

W LUBLINIE bez odosobnienia		z przesyłką pocztową	
rocznie	Kor. 13.00	rocznie	Kor. 24.00
półrocznie	" 6.50	półrocznie	" 12.00
kwartalnie	" 3.30	kwartalnie	" 6.00
miesięcznie	" 1.10	miesięcznie	" 2.00

za odosobnienie 30 hal. miesięcznie.

Dla wioślan z przesyłką pocztową

rocznie Kor. 20.00; półrocznie Kor. 10.00; kwartalnie Kor. 5.00; miesięcznie Kor. 2.00.

OGŁOSZENIA:za wiersz
drobnym pismem
lub jego miejsce

przed tekstem I str.	Kor. 1 hal. 20.
w tekście II i III str.	" 2 " "
po tekście	" — " 60
nekrologi	" — " 70
nadesłane	" 2 " 20.
osobiste	" 1 " —

Dział adresowy miesięcznie Koron 4.00. Drobnie ogłoszenia za wyraz 10 hal. Zapiszniczki za każde 100 egz. z Kor. i porto pocztowe 1/4 hal. od 1 lita. Cena egzemplarza w Lublinie 5 hal. Na stacjach kolejowych i prowincji 10 hal.

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gubernatorska, № 10; tel. 5—25. Redakcja otwarta od g. 10 r. do 2 po poł. Administracja otwarta od g. 9 r. i od 4 do 7 wiecz.

**DAMA KAMELJOWA**

Tragedya w 6 ciał części.

z FRANCESCA
BERTINI

„OAZA”

BIURO ELEKTRO-TECHNICZNE

inżynier

A. JAWORSKI

LUBLIN, Gubernatorska № 5.

Urządzanie tartaków, lokomobile; dynamomaszyny; przewodniki, lampy, oraz wszelkie artykuły elektro-techniczne.

MATERIAŁY ROLNICZE I BUDOWLANE, CEMENT, CEGŁĘ, KAMIEŃ, DRENY, DACHÓWKĘ glinianą oraz inne artykuły budowlane; POROST, LAKIER na żelazo, POLEWĘ KAFLOWĄ, OLEJE MINERALNE (oliwę do maszyn) i SMARY - -

poleca:

DOM HANDLOWY

Józef Zeydler i S-ka
Lublin, Szopena 3.**Dziś rozpoczyna się**
kwesta
książkowa P. M. S.**TELEGRAMY.**

Komunikaty austriackie.

Środa, d. 11 kwietnia 1917 r.
WSCHODNIA WIDOWNIA WOJNY.Grupa wojsk generała feldmar-
szalka Mackensena.C. i k. lotnik zestrzelił w bo-
ju powietrznym nad Galaczem
rosyjski samolot systemu Nieu-
port.Grupa armii gen.-pulk. arcy-
księcia Józefa.W rejonie Bekas odparto ata-
ki nieprzyjacielskie, z naszej
strony ożywiona działalność wy-
wiadowcza.Grupa armii gen. feldm. ks.
Leopolda Bawarskiego.Częściowo ożywiona rosyjska
walka działowa. Zresztą nic do
doniesienia.**WŁOSKA WIDOWNIA WOJNY.**Działalność nieprzyjacielskiej
artylerii na froncie nadbrzeżnym
była wogóle więcej ożywiona
jak wczoraj i trwała w niektó-
rych miejscach w nocy. W oko-
licy doliny Etsch i jeziora Gar-
da ostrzeliwali Włosi nasze po-
zycje w dalszym ciągu.**POŁUDNIOWO-WSCHOD-
NIA WIDOWNIA WOJNY.**Nasze albańskie oddziały na-
padły z powodzeniem na wło-
skie placówki na północ od To-
pelemi.v. Hofer, feldmar.-porucznik,
zastępca szefa sztabu generalnego.

—0—

**Zerwanie stosunków
stosunków dyplomatycz-
nych Brazylii z Niemcami.**AMSTERDAM. 11.4 (BK.) Gaze-
ty londyńskie donoszą z
Rio de Janeiro, że stosun-
ki dyplomatyczne pomiędzy
Brazylią a Niemcami są
zerwane.**Hindenburg o położeniu
wojennym.**BERLIN. 11.4 (BK.) Hindenburg
oświadczył współpracownikowi je-
dnemu z dzienników hiszpańskich,
co następuje:Gdy nieograniczona walka łodziami
podwodnymi była decydowana
mimo możliwości amerykańskiej
pomocy dla koalicji, uważaliśmy tę
pomoc za słabą. Materyalne, rze-
czywiste poparcie Ameryki dla koa-
licji nie może być wielkie. Jest za-
daniem naszych łodzi podwodnych
stałe dostarczanie tej pomocy prze-
szkądzać.Według oświadczeń wodzów koa-
licji rok bieżący musi przynieść
ostateczne rozstrzygnięcie wojny.
Wobec tego także i my musimy
nasze przygotowania ujawnić.Front wschodni jest tak umocnio-
ny i obsadzony, iż Brusilow nawet
największymi ofiarami materyału
ludzkiego nie mógłby żadnego re-
zultatu osiągnąć.Front zachodni wytrzyma wszel-
kie ataki.Przy całkowitem zabezpieczeniu
wszystkich frontów rozporządzamy
dzisiaj swobodnymi rezerwami
armiami o sile i zdolności bojowej,
jakiej nie mieliśmy w żadnym in-nym momencie wojny. Armie te
mogą być w każdym punkcie uży-
te bądź to dla obrony, bądź to do
ataku.Dziś, po dwu zaledwie miesią-
cach walki podmorskiej, jestem go-
tów powiedzieć, iż rachunek nasz
był dobry. Droga, na którą przy-
rozumieniu wszystkich jej niebez-
pieczeństw weszliśmy, prowadzi do
zwycięstwa i do pokoju.**Oświadczenie Komitetu
robotniczo-żołnierskiego
w sprawie wojny.**PETERSBURG. 11.4 (BK.) Komitet
wykonawczy postów robotni-
czych i żołnierskich powziął rezolu-
cję, opiewającą, iż rosyjski rząd
provisoryczny może oświadczyć ca-
łemu światu, że Rosya będzie woj-
nę ku swej obronie skierowaną
prowadziła tak długo, aż Niemcy i
Austro-Węgry oświadczą gotowość
zrzeczenia się zdobyczy i zechcą
przystąpić do rokowań pokojowych
bez żądania odstąpienia im nowych
terenów i odszkodowania wojenne-
go.**Oświadczenie Kieren-
skiego.**PETERSBURG. 11.4 (BK.) Peters-
burska Agencja Telegraficzna do-
nosi: Minister sprawiedliwości Kie-
renski, przedstawiciel demokracji
w rządzie provisorycznym wygło-
sił mowę na zebraniu przedstawicieli
żołnierzy. W mowie tej Kie-
renski oświadczył, iż chce położyć
kres dążeniom pewnych kół, zmie-
rzających do wzbudzenia między
nim a demokracją nieufności. Kola
te w tym celu rozpuściły pogłoskę,
iż Kierenski nie dość surowo po-
stępuje względem zwolenników da-
wnego cara.Więźniowie Carskiego Siola—o-
świadczył Kierenski—przysięgli
dzierżącym przy nich straż wojsku
i Kierenskiemu, iż tylko jego roz-
kazom będą posłuszni. Oprócz te-
go komendantem Carskiego Siola
jest przyjaciel Kierenskiego.

Nie opuszcze—mówił dalej Kierski—mego posterunku, aż będzie pewnem, iż jedynym rządem Rosji jest demokratyczna republika.

Rząd ma wydać oświadczenie, iż Rosya wyrzeka się wszelkich zamiarów zdobywczych ale zdobytą wolność będzie bezwzględnie broniła.

Sejm finlandzki.

AMSTERDAM. 11.4 (BK.) „Allg. Handelsblad” donosi z Petersburga: Sejm finlandzki po długiej przerwie zebrał się ponownie. Na prezydenta został wybrany socjalista Mannes.

Sensacyjne pogłoski.

LONDYN. 11.4 (BK.) Według wiadomości z Haparandy szerzą się w Rosji pogłoski o pertraktacjach rządu angielskiego z petersburskim Komitetem wykonawczym w sprawie zajęcia przez Anglików pewnych terenów północno rosyjskich oraz odstąpienie Anglii pewnych innych obszarów rosyjskich, między nimi obszary dziś przez wojska niemieckie zajęte. Anglia domaga się, aby Rosya wytyczyła wszystkie siły i środki celem jaknajszybszego odzyskania tych obszarów.

Niezadowolone Anglii.

KOPENHAGA. 11.4 (BK.) Według napomnień rosyjskiej gazety „Dien” rząd angielski dał do zrozumienia rządowi rosyjskiemu, iż jest niezadowolony z rozwoju wypadków w Rosji, zwłaszcza zaś z usunięcia cara.

Konfiskata niemieckich okrętów.

NEW YORK. 11.4 (BK.) Biuro Reutera donosi: Urzędnicy rządowi dokonali konfiskaty wszystkich austriackich i węgierskich okrętów znajdujących się w portach amerykańskich.

Bułgaria przeciwko Stanom Zjednoczonym.

LONDYN. 11.4 (BK.) Dzienniki donoszą z Waszyngtonu, iż Bułgaria zerwała stosunki dyplomatyczne ze Stanami Zjednoczonymi.

Dymisy wodzów.

KOPENHAGA. Donoszą z Petersburga: Minister wojny Guczkow po otrzymaniu bliższych szczegółów o klęsce wojska rosyjskiego nad Stochodem natychmiast zażądał udzielenie dymisy dowódcom oddziałów w wymienionych odcinkach frontu, generałowi Lechowi i dowódcy korpusu generałowi Januszewskiemu.

Zebrań przedwyborcze.

KOPENHAGA. 11.4 (BK.) Z Petersburga donoszą, że wszyscy członkowie Rady delegacji robotników z całej Rosji zostali wezwani na 20 b. m. na zebranie państwowe, które ma uchwalić odnośne postulaty wszelkich partii narodowych i ustanowić jednolity program partii, wobec mających się odbyć wyborów do konstytuanty.

Nowe rządy w Odesie.

AMSTERDAM. 11.4 (BK.) Jedna z tutejszych gazet donosi korespondentowi bałkańskiemu „Times’a”, że miastem i obwodem Odesy zarządza komitet rewolucyjny, do którego należą deputaci armii, marynarki i robotników. Wszystkich dawniejszych urzędników gminnych usunięto i po większej części uwięziono.

Hawanna i Panama.

AMSTERDAM. Z Havanny donoszą do Londynu pod datą 9 kwietnia: rząd Havanny skonfiskował 3 internowane tam statki niemieckie. Załogi aresztowano. Donoszą, że ten sam los spotka internowane statki niemieckie w Cienfaeges i w Santjago.

AMSTERDAM. Biuro Reutera donosi: wiaduje się z Panamy:

Prezydent republiki panamskiej wydał proklamację, w której przyrzeka Stanom Zjedn. pomoc Panamy w obronie kanału Panamskiego.

Wszystkim konsulom niemieckim, czynnym w republice panamskiej, zabroniono zajmowania się sprawami konsularnymi.

Ogłoszono, że wszyscy poddani niemieccy będą aresztowani, o ile uczestniczyliby w działaniach na szkodę republiki.

Najechnanie parowca amerykańskiego na minę.

KONDYN. 11.4 (BK.) Gazety z Waszyngtonu piszą, że amerykański parowiec pocztowy „Newyork” (10.795 t. r.) wpadł na minę, zdążył jednakże przybyć do portu.

Port Liverpoolski zamknięty.

BERGEN. 11.4 (BK.) Port w Liverpoolu z powodu niebezpieczeństwa min, zamknięty dla okrętów.

Przekazanie polskiego korpusu pomocniczego

Deutsche Wiener Zeitung donosi:

„W wielkiej sali sesyjnej zamku warszawskiego dziś przed południem, o g. 11 w obecności generał-gubernatora niemieckiego von Beselera i generał-gubern. austriacko-węgiersk., zbrojmistrza Kuka, zakomunikowano Tymczasowej Radzie Stanu, że polski korpus pomocniczy przekazany został generał-gubernatorowi v. Beselerowi. Przybyła Tymczasowa Rada Stanu z marszałkiem koronnym Niemojowskim na czele, oprócz tego obecni byli przedstawiciele władz niemieckich i austriacko-węgierskich oraz polskiego korpusu pomocniczego. Generał-gubernator v. Beseler odczytał na wstępie telegram J. C. Mości Cesarza Niemieckiego do marszałka koronnego, treści następującej:

Wielka kwatera główna,
9 kwietnia 1917 r.
Marszałek koronny Niemojowski,
Warszawa.

Jaśnie Wielmożnemu Panu i Tymczasowej Radzie Stanu dziękuję najuprzejmiej za wystosowaną do mnie telegraficznie, pełną zaufania prośbę co do wojska polskiego. W porozumieniu ze Swym wysokim sprzymierzeńcem, Jego Cesarską Mością Cesarzem Karolem upatruję w tworzeniu wojska polskiego najważniejszą podstawę do budowy waszego państwa i spodziewam się, że wojsko to, przy waszem czynnem współdziałaniu będzie wkrótce utworzone dla dobra waszej ojczyzny.

Wilhelm I. R.”

Potem nastąpiło odczytanie obwieszczenia do Rady Stanu, obwieszczenie to opiewa jak poniżej:

1) Polski korpus pomocniczy przekazuje się niezwłocznie p. generał-gubernatorowi warszawskiemu generałowi piechoty v. Beselerowi, aby ten korpus, w myśl porozumienia obu Najwyższych Komend armii, służył za podwalinę dla mającej być utworzoną armii polskiej;

2) Polski korpus pomocniczy jest na razie, w swojej obecnej formacji, kadrami armii polskiej. Wyłącznie austriackich i węgierskich poddanych z wojska polskiego będzie przedmiotem późniejszych porozumień.

Następnie Ekscelencyja v. Beseler udzielił głosu austriackiemu generał-gubernatorowi, zbrojmistrzowi polnemu, Kukowi, celem odczytania poniższego Najwyższego rozkazu Jego c. i k. Apostolskiej Mości:

„Do komendy polskiego korpusu pomocniczego!

„Oddaję polski korpus pomocniczy, dla celów armii polskiej, do rozporządzenia generał-gubernatora warszawskiego, któremu powierzono utworzenie tejże armii. Przekazanie następuje po porozumieniu dokonaniem między obu Najwyższymi Komendami armii.

„Okazicie się godnymi wielkiej decydującej chwili, w której Państwo Polskie, ostoja zachodnio-europejskiej religii i obyczajowości, powstało do nowego życia. Spójnicie w świeże wawrzyny uwiecznionego sławą Orła polskiego.

„Oby we wszystkich niebezpieczeństwach chroniła Was Najświętsza Matka Boska Częstochowska!

„Moja armia zachowa w wiernej pamięci Wasze męstwo, stwierdzone w licznych, wspólnie stoczonych walkach.

Karol, m. p.

Potem generał gubernator, v. Beseler, odczytał następujący rozkaz dzienny do dowódcy polskiego korpusu pomocniczego, który ma być natychmiast podany do wiadomości wszystkich oficerów, podoficerów i szeregowców:

„Na podstawie umów Niemiec z Austro-Węgrami występuje z dniem dzisiejszym polski korpus pomocniczy z armii austriacko-węgierskiej i przechodzi pod moje rozkazy, aby, zgodnie z życzeniem ludu polskiego, przy współdziałaniu Tymczasowej Rady Stanu Królestwa Polskiego, utworzyć kadry armii polskiej, która ma powstać niezwłocznie.

„Towarzysze Polacy! Obecnie chodzi przedewszystkiem o wykształcenie, zdala od pola bitwy, rodaków waszych na dzielnych żołnierzy, aby przez to ojczyźnie waszej Królestwu Polskiemu, dać w ręce narzędzie wojenne, godne pełnych chwały tradycji wojska polskiego.

„Liczę na posłuszeństwo oraz karność waszą i pozdrawiam was”.

Marszałek koronny, Niemojowski, podziękował, w imieniu Rady Stanu obu generał-gubernatorom i zapewnił, że Rada Stanu na świeżo utworzonej teraz podstawie współdziałać będzie w wystawieniu armii polskiej”.

MANIFEST Rządu Rosyjskiego do Polaków.

Frankfurter Ztg. zamieszcza do słowny tekst proklamacji, wydanej przez rosyjski rząd prowizoryczny, według brzmienia rosyjskiej agencji telegraficznej:

POLACY!

Były polityczny ustrój Rosji, źródło waszego ujarzmienia i niezgody naszej, ipst już na zawsze obalony. Polacy, oswobodzeni. Rosya w osobie swojego wszelkimi pełnomocnictwami uposażonego Rządu Tymczasowego, pośpiesza przesłać wam pozdrowienie braterskie. Powołuje was do życia i wolności. Dawny ustrój państwowy poczynił wam obietnice, które mógł dotrzymać, ale których dotrzymać nie chciał. Mocarstwa centralne wyzyskały jego błędy, aby kraj wasz zająć i wyniszczyć. W wyłącznym zamiarze walczenia przeciwko Rosji i jej sprzymierzeńcom udzieliły wam złudnych praw politycznych, których nie rozszerzyły na Polskę zajęta przez nieprzyjaciela i za tę cenę chciały kupić krew ludu, który nigdy jeszcze nie walczył za utrzymanie despotyzmu. I dzisiaj armia polska nie będzie chciała walczyć za sprawę uciemiężania wolności i poćwiartowania ojczyzny swojej, pod dowód sam naczelnem swego arcymwroga.

Bracia Polacy! I dla was wybija godzina wielkiej decyzji. Wolna Rosya wzywa was do swoich szeregów do walki za wolność ludu. Lud rosyjski, który zrzucił z siebie jarzmo, uznaje i dla was, braterskiego ludu polskiego, zupełne prawo do stanowienia własnymi środkami o losie swoim. Wierny umowie ze sprzymierzeńcami, wierny wspólnym planom walki z żadnym targów germanizmem, Rząd Tymczasowy uważa utworzenie niepodległego Państwa Polskiego, złożonego ze wszystkich tych terytoriów, których większość ludności składa się z Polaków, za rękojmię trwałego pokoju w przyszłej nowo powstającej Europie. Związane z Rosją wolną unią militarną Państwo Polskie tworzyć będzie waleczny przeciwko naciskowi mocarstw centralnych na narody słowiańskie. Oswobodzony i zjednoczony lud polski określi sam swój ustrój państwowy przez wyrażenie woli swojej na zebraniu konstytucyjnym zwołanem na podstawie głosowania powszechnego do stolicy Polski. Rosya sądzi, że narodowości związane z Polską przez współzycie wiekowe, otrzymają w ten sposób pewną rękojmię swego bytu obywatelskiego i narodowego. Rosyjska Konstytuanta ostatecznie potwierdzi nową braterską Unię. Będzie dalej musiało dać przyzwolenie swoje na zmiany terytoryjne państwa rosyjskiego, nieodzowne dla utworzenia Polski wolnej we wszystkich trzech dotychczas jeszcze rozdzielonych częściach.

Bracia Polacy! Ujmijcie dłoń braterską, którą wyciąga do was wolna Rosya. Wy wierni stróżowie wielkich tradycji przeszłości, powstańcy teraz, aby rozpocząć epokę odbudowania Polski. Niechaj przyszła jedność państw naszych poprzedzi jedność naszych uczuć i naszych serc. Niechaj stare hasło pełnych chwały poprzedników oswobodzenia waszego, odezwie się z siłą wznowioną. Naprzód do walki! Ramię przy ramieniu, ręka w rękę, za waszą i naszą wolność!

Następują podpisy wszystkich ministrów.

ODEZWA Polaków przebywających w Rosji.

Dziennik Piotrogodzki, wychodzący ponownie w miejsce zawieszzonego Kurjera Nowego, zamieszcza w numerze z 21 marca następującą odezwę do społeczeństwa polskiego w obrębie państwa rosyjskiego:

RODACY!

Despotyczny rząd rosyjski został obalony w bohaterskiej walce ludu robotniczego i przenikniętych dziełem obywatelskiem wojsk. Wróg nasz, który od półtora wieku ciężił swą przemocą nad losami naszej Ojczyzny, który pozbawił nas wolności i poddał najstraszniejszemu uciskowi, już nie istnieje. Powstaje wolna Rosya, która, wierzymy, uzna nasze prawo do niepodległego bytu. Dotychczasowa waśń ustąpić może miejsca przyjaznemu współzyciu dwóch wolnych narodów.

Obowiązek nakazuje nam, obywatelom polski, przebywającym na ziemi w walającego się narodu rosyjskiego, być pomocnymi w przełomowej chwili tworzenia nowego, wolnego życia. Tradycyjne hasło naszych walk wolnościowych: „za wolność waszą i naszą” — niechaj nam dzisiaj przyswieca.

Życie nasze i krew jest przedewszystkiem własnością Polski, ku niej zwrócić musi być zwrócona myśl nasza. Lecż ponieważ współdziałając w obaleniu despotyzmu i powitaniu państwa wolnościowego

w Rosyi, pomagamy i sprawie ojczyznej, nie należy więc uchylać się od czynnej pomocy współdziałania, chętnie stając na tych placówkach, na których znajdowaliście się z racji swej pracy, urzędu i stanowiska, lub też do których zajmowania nowy rząd wolnościowy powołuje ogół obywateli.

Obok pełnienia czynności obywatelskich mamy jednak do spełnienia i zadania polityczne wielkiej wagi. **Uznanie niepodległości Państwa Polskiego, którego sejm ustawodawczy, obrany na zasadach powszechnego równego, bezpośredniego i tajnego głosowania jedynie moce jest rozstrzygać o formach rządu i sojuszach zewnętrznych, oraz równocześnie obywatelskie i narodowe Polaków,** którzy pozostaną w granicach państwa rosyjskiego — oto dwa zasadnicze postulaty, o których winniśmy zdobyć powszechne uznanie w społeczeństwie rosyjskiem i u powstałego z woli narodu rządu. **Te tylko dwa postulaty może postawić naród polski i te tylko wolno nam głosić, jako wyrazicielem jego pragnień i dążeń.**

Następnie odezwa odmawia prawa reprezentacji narodowej posłom z ziem Królestwa Polskiego i Komitetowi Narodowemu, przebywającemu w Rosyi.

Odezwe w imieniu Polskiego Komitetu Demokratycznego podpisali: Aleksander Babiański, Jan Barchewicz, Stanisław Budkiewicz, Jan Dąbrowski, Stefan Filipowski, Hipolit Gliwiec, Aleksander Lednicki, Julian Łukasiewicz, Stefan Mickiewicz, Konrad Niedźwiedzki, Henryk Piotrowicz, Władysław Rawicz-Szczerbo, Jerzy Rakman, Bronisław Siwik, Franciszek Skapski, Aleksander Więckowski.

Listy do Redakcyi.

Szanowny Panie Redaktorze!

Ponieważ w Nr 97 „Głosu” z dnia 6 b. m. podanie między innymi mego nazwiska w nagłówku „Z miasta” w rubryce „Czarna lista” mocno mnie dotknęło, zmuszona przeto jestem dać pewne tylko wyjaśnienie. że gdyby nie okoliczności obecnego czasu wojny, straty jakie ponieśliśmy wskutek rekwizycji, zapowiedziana rekwizycja klamek, wanien i piecy kąpielowych i wiele innych wypadków, jakie nas dotknęły w okresie dziejowych zdarzeń — nieruchomości naszej niesprzedali byśmy nigdy i nikomu.

Przetrawiać zaś aż do końca wojny, który niowiadamo kiedy jeszcze nastąpić może, tego dla nas kryzysu wobec różnych jeszcze innych zawodów nie byliśmy w możności.

Z głosem opinii społeczeństwa liczymy się bardzo i zawsze, i dla tego nie chcemy pominać zarzutu nam czynionego milczeniem, upraszamy przeto Sz. Pana Redaktora o zamieszczenie niniejszego w poczytnym Swem piśmie, a w razie potrzeby skłonni jesteśmy rozpatrzenie tej sprawy poddać rewizji odpowiedniej komisji lub powołanych do tego osób.

W przekonaniu, że rozpatrzenie pobudek w powołaniu się na ludzi wtajemniczonych w sytuację naszą nie zaciemni horyzontu naszego jutra — oraz imienia mego i naszych dzieci — pozostaje dla Sz. Pana Redaktora z wysokim szacunkiem i poważaniem

H. Komornicka.

Lublin, dnia 7 kwietnia 1917 roku.

Do Szanownej Redakcyi

„Głosu Lubelskiego”

w miejscu.

Wobec rozsiewanych w Lublinie przez pewne jednostki tendencyjnych wieści jakoby zamierzał o stworzyć skład hurtowy materiałów piśmiennych przy pomocy żydowskich kapitałów dając tylko firmę swoją i pracę, niniejszem podaję do wiadomości publicznej, że wszelkie tego rodzaju oszczerstwa rozsiewane są celowo w zamiarze szkolenia nowo powstającej placówce polskiej i jako takie ścigać będę z całą stanowczością.

Hurtownia materiałów piśmiennych oraz przyborów szkolnych p. f. R. Domiński w Lublinie, Krakowskie 34, zostanie otwarta w końcu bieżącego miesiąca przy finansowej pomocy polskich instytucji kredytowych.

Z poważaniem

Stefan Domiński.

Z teatru i sceny

Teatr Wielki.

Dzisiaj t. j. we czwartek melodyjna operetka „Gri-Gri”, ciesząca się stale powodzeniem.

W piątek po raz drugi sensacyjna sztuka Pawła Lindau’a „Prokurator Hallers”.

W sobotę po południu po cenach znizowanych wesoła operetka „Cnotliwa Zuzanna”; wieczorem głośna sztuka Zoe Jehelsówny i R. Straussa „Igraszki Gubernatorowej”; akcja sztuki rozgrywa się w Rosyi za czasów caratu, przyczem sztuka ta nie była dotychczas grana w Królestwie ze względów cenzuralnych; będzie to zarazem benefisowe przedstawienie utalentowanej artystki pani Słubickiej, która wystąpi w popisowej roli Gubernatorowej.

W niedzielę po południu po cenach znizowanych głośna krotowidła „Pod białym koniem”, która na premierze ogólnie się podobała.

Teatr „Miniature”.

— Dzisiaj dane będą: „Wesoła Niania” wesoły wodewil w 1 akcie; — „Cabaret” z udziałem całego towarzystwa oraz wesoła farsa w 1 akcie „Przygody pana Edwarda”.

KRONIKA.

*** Rozpoczęcie ćwiczeń „Sokoła”.** Ćwiczenia sokolskie po feryach świątecznych rozpoczynają się dla pań w czwartek t. j. 12 b. m., a dla mężczyzn w piątek t. j. 13 b. m. o godz. 8-ej wieczorem.

*** Z powodu „czarnej listy”.** W notatce pod tytułem „Czarna lista”, umieszczonej w Nr 97 naszego pisma, wymieniliśmy między innymi i nazwiska p. p. Markowiczów i W. Hessa, jako właścicieli nieruchomości (placu), która w r. 1916/1917 przeszła drogą sprzedaży w obce ręce.

Obecnie stwierdzamy po wyjaśnieniu, iż pp. Markowiczowie i W. Hess, sprzedawczy w 1913 r. plac swój przy ul. Początkowskiej Nr 863, za kontraktem prywatnym p. Kalinowskiemu, ostatnio utrwalili tylko tytuł własności, przelany przez p. Kalinowskiego na imię Sz. Lindenbauma i S-ka.

*** Czas letni.** Z rozporządzenia władz z dnia dziewiątego marca r. b. w całej monarchii Austro-Węgierskiej oraz w krajach zakupowanych będzie wprowadzony od poniedziałku t. j. dnia 16 kwietnia czas letni, który będzie obowiązywał do dnia 17 września r. b., wprowadzenie czasu letniego zostanie uskutecznione przez posunięcie czasu o jedną godzinę. Stosownie do tego w dniu 16 kwietnia mają być wszystkie zegary przesunięte o godz. 2 rano o jedną godzinę naprzód, t. j. na godz. 3-cią, zaś w dniu 17 września będą one o godzinie 3 rano cofnięte wstecz na godz. 2-gą. Z powodu zaprowadze-

nia czasu letniego wszystkie czynności urzędowe, jak również publiczne, poczynając od dnia szesnastego kwietnia r. b. aż do dnia siedemnastego września r. b. będą się odbywały wedle „czasu letniego”.

*** Wyjaśnienie.** W Nr 97 „Głosu” z dnia 7 b. m. w artykule „Refleksje obywatela” podaliśmy za „Ziemią Lub.” wiadomość, że p. Saturnin Osiński polecił nadbić 100 egzemplarzy zaproszeń wbrew uchwale zebrania organizatorów. Obecnie, wobec sprostowania „Ziemi” z dn. 10 b. m. powtarzamy za nią, iż p. S. Osiński był upoważniony do tego przez Komisję gospodarczą.

*** Podziękowanie.** Tymczasowy Zarząd budującego się Szpitala w Opolu niniejszym składa publiczne podziękowanie W. Panu Ludwikowi Nowakowskiemu, właścicielowi Ratoszyna, za hojny dar dwóch tysięcy koron na rzecz tegoż szpitala. *Zdzisław Siewierski, Antoni Walecki, Dr. Julian Zdanowicz, Roman Łukasiewicz.* 582

*** Ofiary.** Dla uczczenia ś. p. Kornela Ligowskiego, 200 koron dla biednych, złożył na ręce p. H. Rójewskiej, sąsiad N.

— Stefanstwo Kowarscy, zamiast urządzania święconego, składają sto koron do dyspozycji Komitetu opieki nad biednymi dziećmi.

— Apol. Schmalhofer i Walery Kozłowski składają rb. 10 dla najbiedniejszych do uznania redakcyi.

— Zebrane na święconem u pp. Wł. Z. koron 30 złożono do uznania redakcyi dla najbiedniejszych.

— P. Aleksandra Hoffman dla staruszki 94 letniej koron 6.

— P. Stanisław Talat Kiełpszy zamiast powinszowań świątecznych 2 korony do uznania redakcyi.

— Dla najbiedniejszych, stosownie do uznania Sz. Redakcyi, od służby leśnej leśnictwa Szczeczeńszyn ordynacyi Zamoyskiej: J. D. i B. D. kor. 30, L. M. kor. 2, N. J. kop. 50, R. W. kor. 3, B. P. rb. 1 kop. 15, Ch. J. kor. 6, Szklarz A. kor. 4, Tulidorowicz J. rb. 1, Cebrykow W. kop. 45, Kimaczyński L. rb. 1, Tyszkowski J. kor. 2, Ziemiński J. kor. 2, Padjas L. kor. 2, Lisiecki L. kor. 1 i rb. 1 kop. 5, Boruk A. kop. 50, Tymicki J. kop. 50, Czajka A. kop. 50, Zygmunt J. rb. 1, Masztalewicz J. kop. 50, Rataj M. kor. 1, Macusiak J. rb. 1, Cios P. kor. 1, Grela M. kop. 30, Teterycz P. kor. 1, Łys A. rb. 1, Gałach A. rb. 1, Tyszkowski J. II kop. 30, Szumiło J. kop. 25, Jasina A. kop. 50, Jakimiak kor. 4 i kop. 50, Kowalski J. rk. 1, Borowiec T. kop. 50, Kawa A. kop. 50, Szkałuba Fr. kop. 50, Szkałuba Sz. kop. 50, Szpyra J. kor. 2, Surmacz J. kor. 1, Ferenc S. kop. 50, Kleban J. kop. 50. Razem kor. 62, rb. 17.

Sprawozdanie z Czyt. Lubelskiej za rok 1916-ty.

Czytelnia Lubelska istnieje już rok dwunasty. Założona została w 1906 roku przez Polską Macierz Szkolną. Otwarcie Czytelni odbyło się dnia 10-go listopada 1906 r. Poświęcenia dokonał ks. Woroniecki, dziejejszy ojciec Jacek, Dominikanin. Przemówień ks. Woronieckiego i F. Jaworskiej wysłuchała licznie bardzo zebrana inteligencja miejska i jakkolwiek przemawiający wobec ówczesnych represyj rządowych musieli się liczyć ze słowami, wzruszenie zapanowało na sali. Przypomnijmy sobie te czasy, gdy nie wolno było otworzyć w tak dużym mieście jak Lublin czytelnia polskiej; liczne starania prywatnych osób o pozyskanie pozwolenia na otwarcie Czytelni, zawsze spotykały się z odmowną odpowiedzią. Władze rosyjskie obawiały się, by Czytelnia nie była rozsądnikiem polskości, a ich zdaniem było ciepło polskości w zarodku na każdym kroku i na każdym miejscu. Wszyscy więc zrozumieli, jak ważną polską placówką oświatową, wskujemy, z radością niekłamana je witali. I nie zawiodły oczekiwane na-

dzieje. Czytelnia przeszła liczne burze szczęśliwie. Pomimo dwukrotnego zamknięcia: raz w 1907 zamknięta była przez pół roku, drugi raz w 1914 po wybuchnięciu wojny była zamknięta 8 miesięcy, pomimo to rozwijała się stale i rozwija się wciąż.

Czytelnia rozwija się nie tylko pod względem materialnym. Rok 1916 przyniósł dochód najwyższy, a mianowicie 3060 koron. Ilość książek pomimo stałych corocznych strat wzrosła do 6100 tomów, lecz przedewszystkiem wartość Czytelni podniosła się jakościowo. Zarząd Czytelni postawił sobie za zadanie kupować książki wartościowe, nie gonić za sensacją i nowością, lecz wzbogacać księgozbiór prawdziwie. Gdy otrzymujemy dary dla Czytelni, to i wtedy odrzucamy plewy, a zostawiamy zdrowe ziarno. Ofiarami zasila głównie Czytelnia Biblioteka im. Łopacińskiego. W roku 1916 Czytelnia otrzymała hojną ofiarę od pani Celestyny Domańskiej, całą szafę z książkami paręset tomów, a co najważniejsza dzieł dobrych naszych mistrzów i literatów. Czuję się w obowiązku na tem miejscu złożyć hojnej ofiarodawczyni jeszcze raz serdeczne podziękowanie w imieniu wszystkich naszych czytelników.

Gdyby nas zapytano: dla kogo służy Czytelnia? Odpowiem. Dla wszystkich, albowiem Czytelnia stała się popularną. Księgozbiór jej może zadowolnić wykształconego czytelnika, a dla młodzieży czyni zadość potrzebom i żądaniom młodzieży. Taka czytelnia nie może być bezplatną.

Obecnie opłata wynosi 1 koronę miesięcznie, dla członków i dla młodzieży 60 hal. miesięcznie. Dla zabezpieczenia księgozbioru od strat pobiera się kaucję wyrównującą wartość dzieła.

Dzienna frekwencja czytelników przedstawia się w następujących cyfrach:

W styczniu	Wypożyczano	od 90 do 145 k.
	dziennie	
„ Lutym	„	„ 90 „ 152 „
„ Marcu	„	„ 80 „ 124 „
„ Kwietniu	„	„ 70 „ 108 „
„ Maju	„	„ 65 „ 95 „
„ Czerwcu	„	„ 70 „ 98 „
„ Lipcu	„	„ 60 „ 110 „
„ Sierpniu	„	„ 75 „ 95 „
„ Wrzesniu	„	„ 60 „ 109 „
„ Październiku	„	„ 78 „ 110 „
„ Listopadzie	„	„ 75 „ 102 „
„ Grudniu	„	„ 70 „ 135 „

Powyższe cyfry wykazują, że ruch w Czytelni jest duży. Tak znaczny, że bibliotekarka i pomocnica potrzebują pomocy w pracy, której udzielają łaskawie panie: Chojcka Emilia, Chojcka Marya, Rejer Helena, Tymńska Zofia, Rotkielowa Kazimiera i Zajączkowska Jadwiga. (d. n.)

Odpowiedzi od Redakcyi.

Ponieważ artykułów anonimowych nie umieszczamy, przeto prosimy „jednego z kupców”, aby był łaskaw pofatygować się do Redakcyi w godzinach przyjęć, celem omówienia poruszanej sprawy.

KORRESPONDENCJA Z PRZEDMIAŁYMI W ROSYI

Kazimierz Bodalski z Hrubieszowa, prosi znajomych w Rosyi, o dowiedzenie się o jego synu Tadeuszu Bodalskim, gdzie jest i czy zdrowy. Wszyscy jesteśmy zdrowi, proszę o odpowiedź na „Głos Lubelski”. Pisma polskie i rosyjskie proszę o przedruk. 546

Zawładam Romualdę i Stanisława Rudzińskich w Rostowie nad Donem, że Jan Paruch, sędzia w Rzeszowie, zmarł 14 marca na atak sercowy. Wszyscy zresztą zdrowi. Gazety w Rosyi proszę o przedruk, Stanisław Malina. 562

Maria Szalańska prosi o wiadomości o braciach swych, Mieczysławie i Stanisławie, przebywających w Kijowskiej gubernii. U nas wszystko dobrze. Prosi się wszystkie pisma o przedrukowanie. 562

Kijów, Stolińska 32, Płachy i Kijowscy w Wierzbicy zdrowi, proszą o wiadomość o Was, Włodzisław Guciu. 574

Stajczyński z Rudna prosi, Władysława Stajczyńskiego, ewakuowanego do Moskwy, z warszawskim Głównym Zarządem Kolei Nadwiślańskiej, co się dzieje z Pęczalskimi. Odpowiedz na „Głos Lubelski”. 587

Cymanowie z Puław zawiadamiają Jeżewskich, zamieszkających w folwarku Simakówce, w Emilczyńcu, Wołyńskiej gubernii, że są wszyscy zdrowi, czekają wraz z matką w Puławach. Ole w Warszawie w Uniwersytecie. Pisma polskie i rosyjskie, proszone są o przedruk niniejszego. 585

WOJNA.

Pierwsze starcie amerykańsko-niemieckie.

Doniesienie Biura Reutera: Załoga niemieckiej kanonierki „Cormoran”, internowanej w porcie wyspy Guam, nie zgodziła się na oddanie statku władzom amerykańskim i zniszczyła go. Zabito przytem 2 podoficerów i 5 marynarzy, a 20 oficerów, 12 podoficerów i 321 marynarzy wzięto do niewoli.

(Mowa tu o statku, niegdyś rosyjskim, „Riazań”, który jeszcze na początku wojny był zagarnięty przez znany z powodzeń na morzach krążownik niemiecki „Emden”. „Riazań” był następnie w porcie Tsingtau przebudowany na krążownik pomocniczy i oddany b. załodze kanonierki „Cormoran”, po której też przejął nazwę).

—0—

Manifestacja w francuskiej Izbie posłów na rzecz Ameryki.

W Izbie posłów oświadczył prezydent ministrów Ribot: „Jest to wielki czyn historyczny, że naj-

bardziej pokojowo usposobiona demokracja na świecie przystępuje do wojny wspólnie z nami i naszymi sojusznikami. Uczyniwszy wszystko, co było możliwe, aby dobieść swego pokojowego usposobienia, naród amerykański oświadcza, że nie może pozostać neutralny w tej ogromnej walce między prawem a gwałtem. Uważa on za swój obowiązek honorowy przywrócić wszelkich prawideł prawa międzynarodowego. Oredzie Wilsona okazuje wszystkim jasno, że ta walka naprawdę jest sporem między duchem wolności a duchem chęci władzy. Pojęta, rozstrzygająca pomoc, jaką nam dadzą Stany Zjednoczone, będzie nie tylko materialna, lecz także moralna i będzie prawdziwym pocieszeniem. Głębiej odczuwamy to, że walczymy nie tylko za siebie i za naszych sojuszników, lecz za coś nieśmiertelnego i że pracujemy nad ugruntowaniem nowego ustroju. Tak ofiary nasze nie będą daremne”. W końcu Ribot, w imieniu całego kraju, z wyrazami wdzięczności zasyła rządowi i narodowi amerykańskiemu swe najgorętsze życzenia. Mowę Ribota przyjęto bardzo przychylnie, po-

czem prezes Izby również słał postępek Stanów Zjednoczonych.

—0—

Żydzi rosyjscy w Londynie.

Do Timesa donoszą: W Londynie zamieszkuje bardzo liczna kolonia żydów rosyjskich, wśród których przeszło 50,000 znajduje się w wieku popłisowym. Wobec nalegania ludności londyńskiej, która upatrywała wielką niesprawiedliwość w ukrywaniu się tylu zdolnych do wojskowej służby obcokrajowców, podczas gdy w Anglii jest obecnie każdy obowiązany do służby z bronią, poczynione zostały ze strony rządu angielskiego propozycje rządowi rosyjskiemu, na podstawie których doszło do porozumienia w sprawie zaciągnięcia żydów rosyjskich również do służby wojskowej. Bonar Law oświadczył w Izbie gmin, że wszystkim poddanym rosyjskim pozostawiona będzie alternatywa: albo zapisanie się do wojskowej służby w armii angielskiej, albo też powrót do Rosji. Żaden z poddanych rosyjskich nie będzie mógł w przyszłości opuścić już Anglii celem udania się do którego z państw neutralnych. Jak dodaje pismo angielskie, powstał pomiędzy żydami rosyjskimi w Londynie

wielki niepokój. Wielu żydów, w przewidywaniu, że czy prędzej, czy później, dojdzie w kwestyi rekrutacji ich do porozumienia pomiędzy oboma rządami, wyjechało pośpiesznie do Ameryki.

WIEŚCI z ROSJI.

Otrzymał przez Danię i Szwecję.

Ela Namoradze zawiadamia matkę swą w Lublinie, Antoninę Dziemską i siostrę Zofię Ratayowską, że ślub mój odbył się w maju. Jestem zdrowa, tylko bardzo tęsknię za Wami. Mieszkamy w Kijowie. Jurkowie z Terenią i Jagódką również są tutaj. Zasiłają pozdrowienia. Proszę o wiadomość tą samą drogą.

Józefa Chomicz z Kijowa, dziękuję p. Jadwidze Tymowskiej, Lublin, Ewangelicka 6, m. 2, za wiadomości nadesłane przez ogłoszenie, zasyła pozdrowienia i prosi nadal o piekować się jej domem.

Banasik Jan, w armii czynnej, zawiadamia rodziców w Lublinie, ulica Dolna i pp. Maryę i Władysława Pałaszewskie, że jest zdrow. List od mamy otrzymałem w całości.

JUTRO

Ogółem wygrywa 14 i pół miliona koron gotówką w Głównej Agenturze Król. Węg. Loteryi Klasow. na Król. Polskie MORAJNE i S-ka Lublin, Rapucyńska № 1 (hotel Victoria).

ciagnienie 1-ej klasy 38 Loterii Król. Węgierskiej.

Niech więc każdy kto dotychczas nie posiada losu 38 Loterii pośpieszy takowy nabyć aby nie ominąć tak przystępną i bogatą w wygrane, jaka jest Król. Węgier. Lot.

Losy w niewielkiej ilości pozostały do nabycia

Urzędowe ceny losów:

1/8	losu 1.50
1/4	„ 3.00
1/2	„ 6.00
1/1	„ 12.00



Magistrat miasta Lublina Wydział Apropowizacyjny

podaje do wiadomości ogółu, że w celu usunięcia ścisłu przed sklepami i równomiernego podziału chleba w ciągu całego dwutygodniowego okresu ważności kart chlebowych postanowił:

- aby piekarnie wypiekały bochenki wagi 2 1/4 f. odpowiadające 6-ciu kuponem=2 pionowym karty chlebowej;
- aby piekarnie jak również sklepy z chlebem jednorazowo sprzedawały chleb tylko na jeden pionowy pasek=3 kuponom każdej karty chlebowej. A więc: jedna osoba mająca np. 5 kart chlebowych otrzymać może 2 1/2 bochenka, na 3 karty—1 1/2 bochenka, na 2 karty—1 bochenek, na 8 kart—4 bochenki i t. d. Odcinanie paseków zaczynać się ma od prawej strony karty, tak, ażeby kupony maczane i kaszane pozostawały.
- Ludność miejska w każdym okręgu podzielona zostaje na 3 grupy
 - I-sza grupa kupuje chleb 14, 17, 20, 23, 26 i 29 kwietnia
 - II-sza „ „ „ 15, 18, 21, 24, 27 i 30
 - III-sza „ „ „ 16, 19, 22, 25, 28 i 1-go maja.

4) ROZKŁAD GRUP:

I okręg	I grupa	od Nr 1 do 2000	IX „	I „	od Nr 1 do 1200
II „	II „	2000 — 4000	II „	II „	1200 — 1500
III „	III „	4000 wzwyż	III „	III „	2500 wzwyż
II „	I „	od Nr 1 do 1700	X „	I „	od Nr 1 do 1900
III „	II „	1700 — 3400	II „	II „	1900 — 3800
III „	III „	3400 wzwyż	III „	III „	3800 wzwyż
III „	I „	od Nr 1 do 3300	XI „	I „	od Nr 1 do 1600
IV „	II „	3300 — 6700	II „	II „	1600 — 3200
IV „	III „	6700 wzwyż	III „	III „	3200 wzwyż
IV „	I „	od Nr 1 do 2000	XII „	I „	od Nr 1 do 1800
V „	II „	2000 — 4000	II „	II „	1800 — 3700
V „	III „	4000 wzwyż	III „	III „	3700 wzwyż
V „	I „	od Nr 1 do 2500	XIII „	I „	od Nr 1 do 2300
VI „	II „	2500 — 5000	II „	II „	2300 — 4600
VI „	III „	5000 wzwyż	III „	III „	4600 wzwyż
VI „	I „	od Nr 1 do 3300	XIV „	I „	od Nr 1 do 2200
VII „	II „	3300 — 6700	II „	II „	2200 — 4400
VII „	III „	6700 wzwyż	III „	III „	4400 wzwyż
VIII „	I „	od Nr 1 do 3000	XV „	I „	od Nr 1 do 800
VIII „	II „	3000 — 6000	II „	II „	800 — 1700
VIII „	III „	6000 wzwyż	III „	III „	1700 wzwyż

5) Cena bochenka chleba wagi 2 1/4 f. wynosi 60 hal. Wydział Apropowizacyjny zwraca się do ludności, aby usiłowania Wydziału popierać. Pp. piekarzom poleca się bezwzględnie zastosować do powyższych przepisów pod groźbą bezapelacyjnego zamknięcia piekarni. Pp. właścicieli sklepów z chlebem uprzedza się, że za niezastosowanie do tych zarządzeń grozi im kara 200 koron względnie aresztu do 20 dni.

U w a g a I. Ludność żydowska otrzyma chleb dopiero dn. 22 kwietnia, do tego zaś czasu ma jej wystarczyć mąka pejsaczna.

U w a g a II. Jeżeli ktoś np. z grupy I-e nie otrzyma chleba w wyznaczonym dniu, ma prawo kupić chleb w dniu następnym, lecz tylko na odpowiedni pasek.

Np. ktoś z I-ej grupy nie otrzymał chleba w dn. 20/IV może więc otrzymać chleb w dn. 21/IV ale tylko na trzeci pasek, to jest na te kupony za które nie otrzymał chleba w dniu poprzednim.

Ogłoszenie niniejsze radzimy każdemu wyciąć i zachować. Oddzielne odbitki niniejszego nabywać można w Wydziale Apropowizacyjnym.

Prezydent m. Lublina W. Bajkowski.

Rajca Apropowizacyjny St. Janiszewski.

Naczelnik Biura Fr. Papiewski.

ROŁA do wozów, bryczek i powozów WOZY

REPARACJA MASZYN I NARZĘDZI ROLNICZYCH

Fabryka Maszyn

i Odlewnia Żelaza

K. Mastalerz J. Regel i S-ka

W LUBLINIE, ul. Przemysłowa.

Wydział Apropowizacyjny

powiadamia, że właściciele restauracji, kawiarni, cukierni i herbaciarni winni do d. 15 b. m. złożyć w Wydziale u kontrolera cukru swoje książeczki. Cukier na II połowę m. kwietnia b. r. będzie wydawany: 1) dla restauracji, kawiarni, cukierni i herbaciarni chrześcijańskich—we wtorek 17 b. m. od g. 10 do 1 po poł.; 2) dla restauracji, kawiarni, cukierni i herbaciarni żydowskich—we środę 18 b. m. w tychże godzinach.

O ewentualnem wydawaniu cukru dla przemysłu cukierniczego nastąpi oddzielne ogłoszenie. Kto w przepisanych terminach nie zgłosi się, będzie mógł otrzymać cukier dopiero w maju.

Rajca Apropowizacyjny St. Janiszewski.

Naczelnik Biura Fr. Papiewski.

Wydział Apropowizacyjny Magistratu m. Lublina

poszukuje kilkunastu wykwalifikowanych czeladników piekarskich.

Oferty należy składać w biurze Wydziału w Magistracie (pokój № 14).

Rajca Apropowizacyjny St. Janiszewski.

Naczelnik Biura Fr. Papiewski.

Agzystujące od 1900 r. Kaucyonowane Biuro pośrednictwa pracy i Nauczycielskie

o A. GOŁĘBIEWSKIEGO

Lublin — Kolałaja, № 5. Telefon 379. Poleca pracowników w różnych działach pracy, oraz służbę domową.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Dwukółka nowa, bardzo pakowna, na żelaznych obręczach, do sprzedania. Adres: Lublin, Krakowskie Przedm. № 82, m. 5. 589

Polecam nianię, bardzo pewną, od 1-go maja. Wiadomość: Zielna 4, m. 5, od 2-ej do 4-ej. 589

Wapno świeżo palone, w brytach, poleca od 16 b. m., zakład wapienny Jana Lizuta w Lublinie, na Bronowicach. 584

Cywilny lublinianin poszukuje 2 pokoi z kuchnią, w śródmieściu, od 1-go maja. Zgłoszenia do Administracji „Głosu”. 43